



Krzysztof R. Prokop

Recenzja: Thomas STERBA, *Herders Neue Klösterlexikon*, Verlag Herder GmbH, Freiburg im Breisgau 2010, ss. 910 (liczne ilustracje) • *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, t. 1–2, herausgegeben von Heinz-Dieter Heimann, Klaus Neitmann, Winfried Schich mit Martin Bauch, Ellen Franke, Christian Gahlbeck, Christian Popp, Peter Reidel (*Brandenburgische Historische Studien*, Bd. 14), Be.Bra Wissenschaft Verlag GmbH, Berlin 2010², ss. 1484 (liczne ilustracje) • *Mecklenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte, Kommenden und Prioreien (10./11.–16. Jahrhundert)*, t. 1–2, herausgegeben von Wolfgang Hushner, Ernst Münch, Cornelia Neustadt, Wolfgang Eric Wagner, Hinstorff Verlag GmbH, Rostock 2016, ss. 1482 (liczne ilustracje) • *Klosterbuch Schleswig-Holstein und Hamburg. Klöster, Stifte und Konvente von den Anfängen bis zur Reformation*, herausgegeben von Oliver Auge, Katja Hillebrand, Verlag Schnell & Steiner GmbH, Regensburg 2019, ss. 792 + 808 (liczne ilustracje)

Stwierdzenie, iż powiązania Kościoła polskiego z Kościołem niemieckim były w wiekach średnich (czy w ogólności w dobie przedreformacyjnej) bardzo silne, stanowi bez wątpienia truizm. Dotyczy to również wspólnot życia konsekrowanego, co znajdowało wyraz chociażby w przyporządkowaniu klasztorów do zakonnych prowincji tudzież kongregacji. Wystarczy przypomnieć, że w przypadku duchowych synów św. Franciszka z Asyżu pierwsze ich placówki na ziemiach polskich należały do prowincji saskiej, z której dopiero wydzielono prowincję czesko-polską, gdy znów dla wpisanych w nasze dzieje konwentów cysterskich macierzystymi opactwami były: Altenberg (dla Łekna), Pforta (dla Lubiąża), Doberan (dla Pogódek/Pelplina), także Georgenthal (dla Szpetala), Doberlug *vel* Dobrilug

(dla Bledzewa) czy Lehnin (dla Paradyża). Ze zrozumiałych zatem względów publikacje poświęcone zakonom w średniowiecznej Rzeszy (Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego) zasługują na uwagę również ze strony historyków Kościoła z Polski – tym bardziej, jeśli swym zakresem tematycznym obejmują także ziemie historycznie związane z polską państwowością w różnych momentach dziejowych. Można zresztą spojrzeć na owe edycje i z innej jeszcze perspektywy, jako mianowicie konkretny wzór do naśladowania, znów bowiem jest czymś oczywistym, że dokonania historiografii zza naszej zachodniej granicy w niejednym względzie powinny stanowić dla rodzimych badaczy źródło w pełni uzasadnionej konfuzji, dla której bardzo nikłe usprawiedliwienie stanowią uwarunkowania natury ekonomicznej (finansowej) czy organizacyjnej, niewątpliwie różne w obu tych sąsiadujących ze sobą państwach.

Trzecią wreszcie spośród oczywistości, jaką trzeba w tym miejscu wyartykułować, jest tego rodzaju konstatacja, iż na obszarze nawet dzisiejszych Niemiec, pozbawionych już swych niegdyś rozległych terytoriów na wschodzie, istniało w minionych stuleciach bez porównania więcej klasztorów, aniżeli na ziemiach dzisiejszej Polski oraz przedrozbiorowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów łącznie ujętych. Mimo to niemiecka historiografia jest na prostej drodze ku temu, aby w nieodległej perspektywie czasu objąć je wszystkie szczegółowym i przygotowanym według w miarę ujednoliconego kwestionariusza detalicznym opisem – i to nie w formie dostępnej tylko dla nielicznych kartoteki, czy też – przeciwnie – dostępnej wprawdzie dla wszystkich, niemniej »płynnej« w swej formie elektronicznej bazy danych, która dziś ma taką postać, a jutro może mieć inną, lecz w postaci okazałych tomów (a więc tradycyjnego wydawnictwa papierowego), które wszystkie mają w tytule wspólny im człon *Klosterbuch*. Pierwowzorem był – nie wspominając o edycjach dotyczących poszczególnych biskupstw (jak chociażby *Klosterbuch der Diözese Würzburg* z lat 1873–1876, którego tom pierwszy nosił podtytuł *Geschichte der Benediktinerklöster*, natomiast drugi *Geschichte der übrigen Klöster und klösterliche Institute*) – wydany jeszcze w roku 1915 *Hessisches Klosterbuch* (z podtytułem *Quellenkunde zur Geschichte der im Regierungsbezirk Kassel, im Kreis Grafschaft Schaumburg, in der Provinz Oberhessen und dem Kreis Biedenkopf gegründeten Stifter, Klöster und Niederlassungen von geistlichen Genossenschaften*), który doczekał się drugiego wydania w 1940 r. (owo zaś reprintu w roku 2000), po tym jednak musiało upłynąć kilkadziesiąt lat, nim przystąpiono do urzeczywistnienia analogicznego zamysłu w odniesieniu do innych spośród historycznych prowincji dzisiejszych Niemiec. Wprawdzie także w międzyczasie ukazywały się kolejne przynależące do tego nurtu opracowania, jak chociażby *Die thüringischen Klöster vor 1800 (ein Übersicht)* B. Opfermanna (1959), *Klöster in Bayern. Eine Kunst- und Kulturgeschichte der Klöster in*

Oberbayern, Niederbayern und der Oberpfalz H. i A. Bauerów (1985), czy *Klöster, Stifte und Kommenden in Niedersachsen vor der Reformation (mit einem Quellen- und Literaturanhang zur kirchlichen Gliederung Niedersachsens um 1500)* G. Streicha (1986), jednak nie sposób ich postrzegać jako kolejnych tomów »serii« *Klosterbücher*.

Określenie »seria« ujęto w cudzysłów, jako że – spoglądając na dotychczas ogłoszone drukiem części – mamy do czynienia z różnymi wydawcami, różnią się formaty edycji tudzież ich szata graficzna, nie do końca też ujednolicony został sposób realizacji kwestionariusza, niekiedy poszerzanego o dodatkowe elementy, kiedy indziej znów zredukowanego, co wyraźnie widać przy porównaniu tytułów uwidoczniionych w nagłówku niniejszej recenzji. Na czoło wysunięto niemniej publikację, która wprowadzie do owej »serii« *sensu stricto* nie przynależy, gdyż nie jest to *Klosterbuch*, lecz *Klosterlexikon*, niemniej na ogólniejszym poziomie zbiera ona w jedną całość informacje o wszystkich historycznych klasztorach na terenie dzisiejszej Republiki Federalnej Niemiec, powstałych w średniowieczu i w tych regionach kraju, gdzie zatryumfował później protestantyzm, istniejących do momentu ich sekularyzacji w następstwie zaprowadzenia reformacji w stuleciu XVI, a w większości pozostałych przypadków do czasu związanych z wojnami napoleońskimi kasat u progu XIX w. Ukazała się ona pod szyldem tego samego wydawcy, co obecny w każdym szanującym się księgozbiorze teologicznym niemiecki *Lexikon für Theologie und Kirche*, a więc Verlag Herder we Fryburgu Bryzgowijskim, który to fakt sam w sobie stanowi rękojmię, że nie chodzi o jedną spośród dość popularnych w pewnym momencie i licznie publikowanych książek (czy raczej albumów) z mnóstwem ilustracji tudzież na wysokim poziomie edytorskim, lecz o treści na nieraz żenującym poziomie, które dziś »przeniosły się« do internetu i tam służą wielu (jeśli nie wprost większości) za prymarne »źródło« informacji na dany temat.

Przed przystąpieniem do zaprezentowania pokrótce dzieł uwidoczniionych w nagłówku recenzji trudno nie zauważyć, że co się tyczy rodzimego piśmiennictwa, poza takimi odosobnionymi i nie skorelowanymi inicjatywami, jak *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych* (1985) czy *Monasticon Cisterciense Poloniae* (1999), nie posiadamy innych tego rodzaju kompendiów, jakkolwiek niejeden spośród zakonnych schematyzmów czy elenchusów (zwłaszcza, jeśli został wydany w związku z jakimś jubileuszem) przynosi nieraz rozbudowane noty o dziejach poszczególnych konwentów tudzież o zachowanych tam zabytkach sztuki sakralnej, niemniej są to zazwyczaj niskonakładowe edycje z przeznaczeniem do użytku wewnętrznego, stąd rzadko odwołują się do ich treści badacze spoza środowiska duchownego. Tymczasem w historiografii wielu krajów tudzież nacji analogicznego charakteru wydawnictw jest niemało, żeby przywołać dla przykładu klasyczny *Monasticon Praemonstratense id est historia circariarum atque canoniarum candidi et*

canonici Ordinis Praemonstratensis N. Backmunda (Straubing 1949–1956; Berolini – Novi Eboraci 1983²), *Abbayes, prieurés et monastères de l'Ordre de Prémontré en France des origines à nos jours. Dictionnaire historique et bibliographique* B. Ardury (Nancy 1993), *Monasticon Carmelitanum Neerlandicum. Historisch repertorium van de kloosters van de Orde der Broeders en Zusters van O.L. Vrouw van de berg Karmel (13^{de} eeuw–1940)* A. Jacobsa (Heerlen 2011) czy zbiorowo opracowany *Monasticon Carmelitanum. Die Klöster des Karmelitenordens (O.Carm.) in Deutschland von den Anfängen bis zur Gegenwart* (Aschendorff 2012), a przede wszystkim obejmujący wszystkie wspólnoty monastyczne *Répertoire topographique et bibliographique des abbayes et prieures* w opracowaniu L. H. Cottineau (Macon 1935–1937), z późniejszym uzupełnieniem G. Porasa (Macon 1970). Brak w polskim piśmiennictwie tego rodzaju kompendiów stanowi utrudnienie zarówno przy – co częściej – opracowywaniu zagadnień szczegółowych, jak tym bardziej przy próbie stworzenia syntezy obejmującej szeroki obszar problemowy, stąd jedynie wieloletnie doświadczenie badawcze może częściowo zastąpić ów brak, jak o tym świadczą podsumowującego charakteru monografie *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej* M. Borkowskiej (Lublin 2010) czy *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce* J. Kłoczowskiego (Lublin 2010), obie przynależące do – zdaje się kolejnej w dorobku rodzimej historiografii ambitnie zaplanowanej, lecz tylko napoczętej i przy pierwszych trudnościach poniechanej – serii *Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*.

Wprawdzie również naszym zachodnim sąsiadom przydarzyły się nie do końca fortunnie zapoczątkowane przedsięwzięcia badawcze, a zarazem wydawnicze, które w pewnym momencie zostały poniechane (jak *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae Occidentalis ab initio usque ad annum 1198*, której cztery tomy opublikowano w ciągu dekady 1982–1992, wszakże obecnie na stronie internetowej wydawcy widnieje informacja, że kontynuacja nie jest już przewidziana), jednak są to sytuacje stosunkowo rzadkie (w przywołanym wyżej przypadku zaważył w szczególności brak efektywnej kooperacji ze strony historyków z pozostałych krajów, w którym to kontekście warto przypomnieć, że przynależący do innej spośród wydawanych w Niemczech serii tom *Polonia Pontificia sive repertorium privilegiorum et litterarum a Romanis Pontificibus ante annum MCLXXXVIII Poloniae ecclesiis, monasteriis, civitatibus singulisque personis concessorum* ostatecznie przygotował badacz niemiecki, nie zaś którykolwiek polski – po tym, jak kolejni nasi mediewiści, zaangażowani w to przedsięwzięcie, okazali się nie być w stanie doprowadzić inicjatywy do końca). Na szczęście też nie dotyczy to »serii« *Klosterbücher*, jak świadczą o tym stosunkowo nieznaczne odstępstwa czasu, dzielące moment ukazywania kolejnych części, którymi są jak dotąd: *Westfälisches Klosterbuch* (1992–2003), *Württembergisches Klosterbuch* (2003),

Brandenburgisches Klosterbuch (2007, 2009²), *Niedersächsisches Klosterbuch* (2012, 2022²), *Mecklenburgisches Klosterbuch* (2016) oraz *Klosterbuch Schleswig-Holstein und Hamburg* (2019), podczas gdy w przygotowaniu znajduje się *Sächsisches Klosterbuch* (obok brandenburskiego oraz meklemburskiego również on będzie odnosił się do historycznego pogranicza niemiecko-polskiego, być może wykraczając – jak i tamte – poza aktualne granice Republiki Federalnej Niemiec).

Od razu w tym miejscu należy zaznaczyć, że tytuły owych edycji mogą być cokolwiek mylące – i to w dwójnasób, co widać wyraźnie na przykładzie *Brandenburgisches Klosterbuch*, który jakkolwiek najwcześniejszy chronologicznie spośród prezentowanych w ramach obecnego omówienia członów »serii«, najbardziej spośród nich zajął się ze sprawami polskimi, dotycząc również skrawka terytorium dzisiejszej Polski. Opracowanie to przekracza bowiem w aspekcie geograficznym linię Odry, a podobnie rzecz przedstawia się w odniesieniu do *Mecklenburgisches Klosterbuch*, gdzie nie tylko mowa jest o wspólnotach życia konsekrowanego z zaodrzańskiej – patrząc z polskiej perspektywy – części przedreformacyjnej diecezji kamieńskiej (tak zwane Pomorze Przednie – Vorpommern), ale nie brakło tam również – w ramach rozdziału *Besitzungen auswärtiger Klöster und Stifte in Mecklenburg* – podrozdziału *Östlich von Mecklenburg gelegene Klöster und Stifte* (w jego ramach hasła o posiadłościach między innymi opactwa premonstratensów w Białobokach czy szczecińskiej kartuzji). Z drugiej strony pojęcie «klasztoru» ujęte zostało w najszerszym możliwym rozumieniu (a poniekąd wykroczone poza nie), kierowano się bowiem tym, że także kolegia kanoniczne opierały się na regułach życia wspólnotowego (jeden z nurtów «życia konsekrowanego» zyskał wszak miano kanoników regularnych), czego pochodną między innymi zobowiązanie do rezydowania przy wyniesionej do rangi katedry lub kolegiaty świątyni i wspólnego sprawowania tam liturgii tudzież odmawiania modlitw chórowych, podobnie jak regularnego odbywania sesji kapitulnych i podejmowania wszelkich decyzji *corporaliter*. W konsekwencji zaprezentowania doczekały się nie tylko placówki wszystkich zakonów (w tym również rycerskich), ale też funkcjonujące na danym terytorium kapituły katedralne i kolegiackie, zorganizowane podług reguły premonstratensów (norbertanów).

Wskazany w nagłówku jako pierwszy *Herders Neues Klösterlexikon* Thomasa Sterby ukazał się w momencie, kiedy wydane już zostały *Westfälisches Klosterbuch*, *Württembergisches Klosterbuch* oraz *Brandenburgisches Klosterbuch* (oczywiście też *Hessisches Klosterbuch*), wyprzedzając natomiast *Niedersächsisches Klosterbuch*, *Mecklenburgisches Klosterbuch* i *Klosterbuch Schleswig-Holstein und Hamburg*. O ile też na tamte składają się monograficzne artykuły o nieraz znacznej objętości, sięgającej kilkudziesięciu stron druku, w przypadku tej edycji poszczególnym placówkom życia wspólnotowego poświęcone

są znacznie krótsze hasła o charakterze encyklopedycznym (słownikowym), składające się z nagłówka, podzielonej na *Geschichte* oraz *Gegenwart* zasadniczej noty oraz nadto wskazania bibliograficznego, ograniczonego do podstawowej literatury. Na każdej stronie rzeczownego leksykonu są też barwne fotografie (z rzadka i plany), które wprawdzie nie odnoszą się do wszystkich uwzględnionych konwentów, niemniej do ich większości, stanowiąc ważne – zwłaszcza z punktu widzenia historyka sztuki – dopełnienie treści pomieszczonych w hasłach. Co warte odnotowania (i czego nie omieszkano podkreślić w stosownej notce) wszystkie zreprodukowane w tym kompendium zdjęcia wykonane zostały przez samego autora (urodzonego w roku 1950 w Jenie i bynajmniej nie przynależącego do grona zawodowych badaczy przeszłości, gdyż doktorat uzyskał w zakresie nauk przyrodniczych), który „forscht seit über einem Jahrzehnt zur deutschen und europäischen Klosterlandschaft. Für das vorliegende Werk hat er sämtliche im Lexikon behandelten Objekte selbst aufgesucht, beschrieben und fotografisch erfasst” (s. 888).

Wedle zawartej na czwartej stronie okładki noty, nawiązującej do wywodów pomieszczonych w przedmowie (*Vorwort* – s. 7–8) oraz we wprowadzeniu (*Einführung* – s. 9–11), „im Spätmittelalter existierten auf dem Gebiet der heutigen Bundesrepublik Deutschland etwa 2000 Klöster und regulierte Stiftskonvente. Gut zwei Drittel dieser Ordensniederlassungen hinterließen noch heute vorhandene Bauwerke. *Herders Neues Klösterlexikon* beschreibt die entsprechenden Objekte, die vom Beginn des monastischen Lebens in Deutschland im 7. Jahrhundert bis in die spätmittelalterliche Zeit (um 1520) entstanden sind. Die 1300 Stichworteinträge umfassen die jeweilige Klostergeschichte und skizzieren den heutigen baulichen Zustand sowie architektonische Besonderheiten. Neben den Klöstern und Stiften werden auch die Orden des Mittelalters, Reformverbände sowie hervorragende Persönlichkeiten der mittelalterlichen Ordensgeschichte gewürdigt”, po czym wskazano tam nadto na „die besonderen Merkmale des *Lexikons*: 1) Artikel zu allen heute in Deutschland vorhandenen 1300 Klöstern mit mittelalterlichem Baubestand; 2) durchgehend vierfarbig illustriert durch fast 1000 aktuelle Abbildungen; 3) Landkarten zur bestehenden mittelalterlichen Klosterarchitektur in Deutschland; 4) mit Glossar der Fachbegriffe, Fachbiographie und Zeittafel; 5) umfassendes Register der deutschen Klöster des Mittelalter”.

Jak z powyższego wynika, edycja ta, choć przygotowana według zgoła innej koncepcji, pod względem przyjętych ram tematycznych współgra z »serią« *Klosterbücher* zarówno gdy chodzi o *terminus ad quem*, który stanowi zasadniczo stulecie XVI i wynika wówczas likwidacja licznych placówek życia konsekrowanego w następstwie tryumfów wrogo odnoszącej się do nurtu zakonnego reformacji protestanckiej (aczkolwiek w przypadku *Niedersächsisches Klosterbuch* termin końcowy jest późniejszy, na co wskazuje podtytuł: *Verzeichnis*

der Klöster, Stifte, Kommenden und Beginenhäuser in Niedersachsen und Bremen von den Anfängen bis 1810), jak też co się tyczy uwzględnienia nie tylko klasztorów *sensu stricto*, ale również zorganizowanych podług reguły zakonnej premonstratensów kolegiów kanoników katedralnych (*Prämonstratenser-Domkapitel*), jak Brandenburg (s. 102), Hawelberg (s. 279–280) czy Ratzeburg (s. 627–628). W odróżnieniu natomiast od tamtych tomów, adresowanych zasadniczo do grona specjalistów, *Herders Neues Klösterlexikon* jest pomyślany jako publikacja przeznaczona dla szerszego grona odbiorców, czego pochodną wspomniane już dodatki, jak *Glossar* (s. 869–876) i *Zeittafel* (s. 877–885) czy umieszczone wprawdzie w ścisłym powiązaniu z obowiązującym w owej edycji porządkiem alfabetycznym, niemniej mające charakter dodanych »kapsułu« (wyodrębnionych poprzez ramkę tudzież wyróżnionych kolorystyką tła) hasła o poszczególnych zakonach tudzież zakonodawcach. Całości dopełniają użyteczne przy poruszaniu się po tak obfitym materiale *Klösterkarten* (s. 863–867) i *Register* (s. 889–909), obok których nie brakło też wyboru ważniejszej literatury (*Fachbibliographie* – s. 886–887).

Opracowanie T. Sterby ogranicza się do konwentów zlokalizowanych „auf dem Gebiet der heutigen Bundesrepublik Deutschland”, zatem próżno poszukiwać tam informacji o placówkach zakonnych, które powstały niegdyś na terenach objętych niemiecką kolonizacją, dziś wszakże znajdujących się poza obszarem współczesnych Niemiec, jak owe w Inflantach, Prusach, na Śląsku, Pomorzu czy w aktualnie polskiej części historycznej Ziemi Lubuskiej. Zgoła inaczej jest w przypadku tomów *Mecklenburgisches Klosterbuch* (o czym wyżej) i przede wszystkim *Brandenburgisches Klosterbuch*, w którym to ostatnim osobnych artykułów monograficznych doczekały się zlokalizowane dziś po stronie polskiej średniowieczne fundacje klasztorne w: Bierzwniku (Marienwalde), Cedyni (Zehden), Chojnie (Königsberg), Choszczynie (Arnswalde), Drawsku Pomorskim (Dramburg), Gorzowie Wielkopolskim (Landsberg), Ińsku (Nörenberg), Klasztorne (Schönebeck), Krośnie Odrzańskim (Crossen), Lipianach (Lippehne), Mironicach (Himmelpfort), Myśliborzu (Soldin), Pełczycach (Bernstein), Reczu (Reetz), Strzelcach Krajeńskich (Friedeberg), Świdwinie (Schivelbein) oraz Żarach (Sorau), dalej placówki zakonów rycerskich w Chwarszczanach (Quartschen), Golicach (Grüneberg), Łagowie (Lagow), Myśliborzu (Soldin), Słońsku (Sonnenburg), Sulęcinie (Zielenzig) i Wielkiej Wsi (Großendorf), wreszcie też kolegia kanoniczne z Górzycy (Göritz) oraz ze wspomnianego tu już po raz trzeci Myśliborza (Soldin), czyli z obszaru przedreformacyjnych diecezji zarówno kamieńskiej, jak i lubuskiej. O ile wszakże *Brandenburgisches Klosterbuch* obejmuje całość obszaru niegdyśiejszego biskupstwa lubuskiego, pod względem terytorialnym jednego z najmniejszych w średniowiecznej Europie Środkowo-Wschodniej, o tyle nawet w łącznym ujęciu z *Mecklenburgisches*

Klosterbuch wydawnictwo to nie pokrywa całości ziem wielce dla odmiany rozległego biskupstwa kamieńskiego, przy czym wszystko, co pozostało w owym względzie do uzupełnienia, należy już do zadań stojących przed polskimi badaczami (póki co poprzestać trzeba na dwutomowym kompendium z lat 1924–1925, wznowionym w formie reprintu w 2019 r., pt. *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern* Hermann Hoogewega, który wcześniej jeszcze opublikował w roku 1908 *Verzeichnis der Stifter und Klöster Niedersachsens vor der Reformation, umfassend die Provinz Hannover, die Herzogtümer Braunschweig und Oldenburg, die Fürstentümer Lippe-Detmold und Schaumburg-Lippe, die freien Städte Bremen und Hamburg und Hessisch-Schaumburg*).

Zważywszy, że w przypadku wszystkich wskazanych w nagłówku obecnej recenzji tytułów z »serii« *Klosterbücher* mamy do czynienia z okazałymi zarówno pod względem objętości, jak też formatu tomami, wypełnionymi gęsto wydrukowanym tekstem tudzież bardzo obfitym materiałem ilustracyjnym (fotografie, reprodukcje, mapy, plany), nie sposób o detaliczny opis ich zawartości, czy tym bardziej o szczegółowe uwagi do opracowań na temat poszczególnych placówek życia konsekrowanego. Należy niemniej podkreślić, że mamy tu do czynienia z efektem współdziałania autorskiego historyków *sensu stricto* z historykami sztuki, a niekiedy również z archeologami zajmującymi się okresem średniowiecza i nowożytności, stąd każda z omówionych fundacji została ukazana zarówno w kontekście z jednej strony jej dziejów, struktury organizacyjnej, uposażenia, zaplecza gospodarczego, dziedzictwa duchowego, z drugiej zaś szeroko pojętej spuścizny materialnej, obejmującej budowle (architekturę), dzieła sztuki, księgozbiory, archiwalia, zabytki sfragistyczne, różnorakie przedmioty użytkowe – w praktyce wszystko, o czym dysponujemy wiedzą i co nadaje się do systematycznego opisu. Do tego rodzaju holistycznej koncepcji, gdy chodzi o sposób zaprezentowania wszystkich uwzględnionych placówek życia wspólnotowego, w naszym rodzimym piśmiennictwie kościelno-historycznym zbliża się jedynie *Monasticon Cisterciense Poloniae*, który zresztą pozostał dziełem niedokończonym, bowiem nie ukazał się drukiem tom trzeci, poświęcony konwentom cysterek (po niedawnej śmierci inicjatora i współredaktora tego dzieła, profesora Andrzeja Marka Wyrwy, trudno spodziewać się kontynuacji, co zdaje się dotyczyć również przezeń redagowanej serii *Monastica Polonorum. Fontes et studia*).

Jako że niniejszy tekst recenzyjny ukazuje się na łamach „Studiów Franciszkańskich”, jest czymś zrozumiałym, że nie powinno braknąć enumeracji konwentów duchowych synów i córek św. Franciszka z Asyżu, którym poświęcone zostały monograficzne artykuły na łamach wskazanych w nagłówku tomów niemieckiej »serii« *Klosterbücher*. I tak w ramach *Brandenburgisches Klosterbuch* są to następujące hasła: Angermünde [196–105],

Arnswalde (Choszczno) [I 138–145], Berlin [I 146–159], Brandenburg/Havel [I 278–288], Cottbus [I 360–368], Crossen (Krosno Odrzańskie) [I 369–373], Dramburg (Drawsko Pomorskie) [I 443–446], Frankfurt/Oder [I 451–463], Gransee [I 536–542], Jüteborg [I 662–670], Kyritz [I 707–714], Prenzlau [II 958–966], Salzwedel [II 1040–1054], Sorau (Żory) [II 1176–1181], Stendal [II 1214–1219 oraz 1225–1232] i Ziesar [II 1345–1346]; w ramach *Mecklenburgisches Klosterbuch*: Güstrow [I 367–376], Neubrandenburg [I 580–615], Parchim [I 645–649], Rostock [II 872–898], Schwerin [II 1065–1077] i Wismar [II 1203–1228]; w ramach *Klosterbuch Schleswig-Holstein*: Flensburg [I 327–351], Haderslev [I 364–366], Hamburg [I 450–474], Husum [I 570–579], Kiel [I 601–626], Lübeck [II 71–123], Lunden [II 204–213], Schleswig [II 595–618] i Tønder [II 729–739]. Zważywszy na dużą mobilność pewnych kategorii członków średniowiecznego społeczeństwa europejskiego, w tej liczbie wywodzących się z zakonów mendykanckich reprezentantów duchowieństwa regularnego, wiele z tych konwentów gościło współbraci z ziem polskich, podobnie jak w ówczesne granice Królestwa Polskiego przybywali duchowi synowie św. Franciszka z różnych prowincji Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Tak samo wędrujący tu i tam w interesach handlowych kupcy korzystali z opieki duchowej w klasztorach zakonów znanych im z rodzinnych miast, a znów młodzieży wyruszającej po naukę być może nieraz zdarzało się uciekać do pomocy materialnej tudzież gościny ze strony braci zakonnych, której wyglądali także pielgrzymi zarówno stanu duchownego, jak i świeckiego, przemierzający w różnych kierunkach Stary Kontynent.

Okoliczność, że w ramach obecnej edycji nie podjęto kwestii szczegółowych, łączących się z zawartością merytoryczną zaprezentowanych pokrótce tomów, wiąże się nie tylko z ich obszernością tudzież bogactwem pomieszczonych tam treści, ale też z zasadniczą myślą, jaka przyświeca niniejszemu omówieniu. Została ona już powyżej zasygnalizowana, gdzie mianowicie wspomniano, iż w dorobku polskiej historiografii w zasadzie brak analogicznego charakteru opracowań, co niewątpliwie stanowi dający się odczuć niedostatek. Wprawdzie aktualne trendy w organizacji życia naukowego – z preferencją dla zwięzłych objętościowo, za to błyskotliwie ujętych i zarazem podejmujących «modne» tematy artykułów czy zgoła prezentacji multimedialnych, które mogą zainteresować także niespecjalistów, w tym zwłaszcza media – wydają się nie sprzyjać powstawaniu okazałych monografii tudzież inicjowaniu pomyślanych na wiele tomów serii wydawniczych, niemniej co się tyczy akurat problematyki kościelno-historycznej zajmujący się nią badacze mogą chyba liczyć na mecenat ze strony instytucji Kościoła, nie będąc zmuszeni poprzestawać na funduszach wyasygnowanych przez agendy państwowe, siłą rzeczy rozdrobnionych na dużo pomniejszych projektów. Wobec istnienia licznych wciąż wspólnot zakonnych w Polsce

zamyśl wielotomowego *Monasticonu* miałyby zapewne sposobność zyskania organizacyjnego tudzież materialnego wsparcia ze strony owego środowiska, wyrażającego się zarówno w ułatwieniu prowadzenia kwerend, jak też w partycypowaniu w kosztach publikacji. Przy realizacji tego rodzaju przedsięwzięcia tomy »serii« *Klosterbücher* niewątpliwie mogą służyć za wzór do naśladowania, dostarczając gotowych rozwiązań koncepcyjnych – obok konkretnego zasobu przydatnej dla polskiego badacza faktografii.